

Mirosław KSIĄŻKIEWICZ
publicysta

Energia z morskich farm

Czy wiatr wieje w stronę Polski? Trudno oprzeć się takiemu stwierdzeniu, jeżeli przyjrzymy się perspektywom, jakie rysuje przed nami morską energetykę wiatrową. Już 10 lat temu pojawiały się głosy, że Polska dzięki swoim walorom może stać się największym rynkiem komponentów do budowy farm wiatrowych na wschód od Niemiec. Jakie to walory? Przede wszystkim korzystne położenie geograficzne i dogodne warunki naturalne. Dostęp do morza, mocny, stabilny wiatr oraz relatywnie niewielka głębokość na znacznym obszarze wyłącznej strefy ekonomicznej to właściwości, które sprzyjają rozwojowi morskiej energetyki. Olbrzymie znaczenie mają też potencjalnie niskie koszty budowy i eksploatacji morskiej energetyki wiatrowej.

CO ZYSKAMY DZIĘKI ENERGII Z WIATRU?

Dlaczego warto, byśmy angażowali się w tego typu projekty? Ważnym aspektem przemawiającym za rozwojem morskiej energetyki wiatrowej są korzyści społeczne. Zaangażowanie się przez Polskę w ten sektor skutkować będzie rozwojem możliwości zawodowych nad Wisłą, tworzone będą wysokopłatne miejsca pracy w sektorze morskiej energii wiatrowej i wokół niego. Będzie to wyjątkowa szansa na szybki wzrost gospodarczy i społeczny, szczególnie lokalnie – w regionach, które z racji swego położenia geograficznego będą mieć nadrzędne znaczenie.

Tak zwany sektor offshore wind to impuls, który jest szczególnie potrzebny w obecnym czasie, gdy nasza gospodarka odczuwa skutki spowolnienia wywołanego pandemią. Program budowy farm morskich szacowany na ponad 100 mld

Tworzenie nowych miejsc pracy, budowanie niezależności energetycznej Polski, a także pozytywny wpływ na środowisko – to kluczowe korzyści dla naszego kraju i społeczeństwa z inwestycji w morską energetykę wiatrową. **Inwestycji, która coraz dynamiczniej się rozwija.**

zł może w perspektywie kolejnych dwudziestu lat znacząco wspomóc rozwój polskich stocznii. Rozwój morskiej energetyki wiatrowej wpływa pozytywnie także na gospodarkę kraju w ogóle, stymuluje jej wzrost, rozwój nowych technologii, zwiększa popyt na materiały budowlane. Szacuje się, że wpływy podatkowe z 1 gigawata energii wytwarzanej za pomocą farm wiatrowych mogą sięgnąć aż 246 mln zł w fazie operacyjnej, czyli wytwarzania energii elektrycznej.

NOWA ENERGIA ZNAD BAŁTYKU?

Aspekt ekonomiczny jest ważny, ale równie istotny jest łączący się z nim aspekt energetyczny. Zielona energia z wiatru to zarówno oszczędność, jak i bezpieczeństwo. Stworzenie alternatywnych źródeł energii w postaci farm wiatrowych znacząco zmniejszy konieczność importu energii pochodzącej z nieodnawialnych źródeł. Im-



port ten rzecz jasna również będzie generował znaczące koszty. Jako że elektrownie węglowe w Polsce w perspektywie lat będą wyłączane, ich zastępowanie przez nowe źródła energii to konieczność. Konieczność, która przyczyni się do tego, że

do naszych domów będzie płynąć nowa, tym razem nieszkodliwa dla środowiska energia.

ILE MOŻEMY ZROBIĆ DLA KLIMATU?

Czekające nas dekady to czas przeobrażeń przemysłu, czas

ekologicznego zwrotu. Zmiany naszej gospodarki w tym zakresie to zadanie, przed którym stoimy wszyscy jako Polacy. Aby działania w tym zakresie były skuteczne, potrzeba solidarności, a także przemysłowego planu.

Dzisiaj, w dobie zwracania coraz większej uwagi na wpływ sektora energetycznego na klimat i środowisko, wydaje się, że nie możemy sobie pozwolić na brak morskich farm wiatrowych. Są one bowiem obecnie jedną z najszybciej rozwijających się technologii produkcji energii elektrycznej na świecie. W 2019 r. globalnie zainstalowano rekordowe 6,1 gigawata, co dało łącznie około 30 gigawatów mocy zainstalowanej w tych źródłach. W ciągu dekady (2009–2019) globalny potencjał offshore wind wzrósł dziesięciokrotnie.

Europa jest aktualnie światowym liderem w dziedzinie morskiej energetyki wiatrowej z 23,5 gigawata mocy zainstalowanej (wg stanu na połowę 2020 roku). Przodują: Wielka Brytania, Niemcy, Dania, Belgia i Holandia.

Dzięki morskiej energetyce wiatrowej będzie możliwe nie tylko osiągnięcie bezpieczeństwa energetycznego i zapewnienie konkurencyjności gospodarki oraz efektywności energetycznej, ale także zmniejszenie oddziaływania sektora energii na środowisko.

Przede wszystkim to nieinwazyjny dla środowiska i ludzi sposób pozyskiwania energii. Lokalizowane na morzu turbiny korzystają z odnawialnego źródła energii, jakim jest wiatr, i dzięki temu w procesie produkcji prądu nie emitują dwutlenku węgla do atmosfery. Instalując farmę wiatrową o mocy

1 gigawata, możemy uniknąć emisji dwutlenku węgla do atmosfery na poziomie 4 mln ton rocznie. Wybudowanie na Bałtyku 8–11 gigawatów mocy z morskich farm wiatrowych do 2040 r. pozwoli tym samym na znaczące ograniczenie emisji dwutlenku węgla do atmosfery.

DLACZEGO BAŁTYK?

Morskie farmy wiatrowe powstają głównie na Morzu Północnym. Powodem tego są panujące tam dogodne warunki wietrzne. Jednak Morze Bałtyckie jest równie atrakcyjnym miejscem dla rozwoju morskich farm wiatrowych. Dogodne warunki naturalne powodują, że Polska ma szansę rozwinąć morską energetykę wiatrową ze względu na niskie koszty budowy i eksploatacji tego sektora. Realistyczny potencjał mocy z polskiej wyłącznej strefy eko-

nomicznej jest szacowany na 28 gigawatów.

PRZED JAKIM ZADANIEM STOIMY?

Budowa morskich farm wiatrowych jest obecnie jednym ze strategicznych projektów rządu polskiego z punktu widzenia transformacji sektora energetycznego w Polsce. Idzie to w parze z realizacją unijnej polityki energetycznej. Państwa należące do Wspólnoty zobowiązały się do ograniczenia emisji gazów cieplarnianych o co najmniej 55 proc. do 2030 roku oraz do osiągnięcia neutralności emisyjnej do 2050 roku. Przed Polską stoi zatem ambitne zadanie.

Budowa morskich farm wiatrowych jest jednym z największych projektów infrastrukturalnych w historii Polski. Jest to jednak bez wątpienia projekt naszej wspólnej przyszłości. ■